

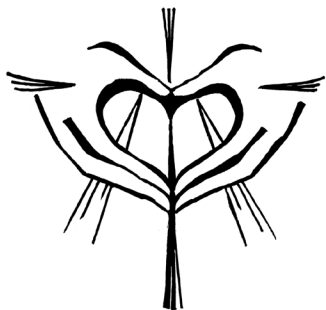
*Droga świętości  
szlakiem misji św. Faustyny*

ks. Michał Dłutowski

# Droga świętości szlakiem misji św. Faustyny

CZĘŚĆ I  
Formy kultu Bożego Miłosierdzia

APOS|OLICUM  
Ząbki 2009



Książeczka *Droga świętości szlakiem misji św. Faustyny* powstała jako dziękczynienie Bogu w 78. rocznicę pierwszych objawień orędzia Bożego Miłosierdzia w Płocku.

Cykl katechez o Bożym Miłosierdziu

Część I: *Formy kultu Bożego Miłosierdzia*

Część II: *Nasza Rodzina – domem Bożego Miłosierdzia*

Część III: *Orędzie Bożego Miłosierdzia w parafii*

Imprimatur

*Za wiedzą Kurii Metropolitalnej Warszawskiej*

*z dnia 28.01.2009 Nr 338/D/2009*

† Tadeusz Pikus

Wikariusz Generalny

Biskup Pomocniczy Warszawski

## WSTĘP

Najlepszym lekarstwem na choroby współczesnego człowieka jest uzdrowienie rodziny przez orędzie Bożego Miłosierdzia. Ludzie wciąż umierają z braku miłości i zatwardziałości serc, które nie chcą wybaczać. Wielu potrzebuje pomocnej ręki Jezusa, która ich podniesie z upadków. Zbawiciel chce to uczynić przez nasze podjęcie misji św. Faustyny.

Książeczka ta jest przeznaczona dla tych, co stracili nadzieję na wyjście z trudnej sytuacji duchowej lub materialnej i chcą ją odzyskać, nawrócić się i zacząć życie na nowo, zgodnie z wolą Boga. Zachęca nas do przyjęcia uzdrawiającego działania Bożego Miłosierdzia i uczy jak obficie czerpać łaskę Bożego przebaczenia i dzielić się nią z innymi, jak walczyć i wyzwalać siebie i bliźniego z niewoli grzechu. Wskazuje ona orędzie Bożego Miłosierdzia jako **ostatnią deskę ratunku** dla popadającej w ruinę rodziny.

Może też stanowić cenną pomoc w formacji czcicieli Bożego Miłosierdzia w parafiach. Zawiera cykl katechez poświęconych poszczególnym formom kultu Bożego Miłosierdzia, są nimi: obraz Bożego Miłosierdzia, godzina Bożego Miłosierdzia, koronka do Bożego Miłosierdzia, święto Bożego Miłosierdzia, szerzenie czci Bożego Miłosierdzia. Można je rozważać w ciągu siedmiu miesięcy. Każda część tekstu zawiera również zadania miesięczne do pracy osobistej lub w grupie nad rozwojem duchowym oraz dodatkowy temat uzupełniający.

Jest zaproszeniem do wejścia na szlak, misji św. Faustyny, prowadzący do świętości. Ten temat szerzej jest rozwinięty na stronie internetowej [www.swfaustyna.eu](http://www.swfaustyna.eu)

Dedykuję ją wszystkim tym, co są jeszcze w kajdanach grzechu, ażeby zaufali Jezusowi i przyjęli Jego ognistą miłość, w której jest nasze nowe życie. „**Nie przyszedłem, aby powołać sprawiedliwych, ale grzeszników**” Mk 2, 17.

## PAŹDZIERNIK

# 1. Droga świętości szlakiem misji św. Faustyny

Jest wiele dróg do świętości, to znaczy do zjednoczenia z Bogiem, św. Faustyna poszła szlakiem odwiecznego Bożego Miłosierdzia. Droga znaną przez wcześniejsze pokolenia świętych, lecz ubogaoną przez szczególne wskazania Jezusa Chrystusa. To sam Zbawiciel pouczył ją, jak ma walczyć o własną świętość i zbawienie innych ludzi. Dał jej specjalne narzędzia, którymi miała odtworzyć w duszach innych ludzi utracony blask podobieństwa do Syna Bożego. Tym charakterystycznym rysem drogi świętości św. Faustyny jest uwielbienie Bożego Miłosierdzia przez kontemplację obrazu Bożego Miłosierdzia, modlitwę prześlągania sprawiedliwosci Bożej (koronka do Bożego Miłosierdzia), modlitwę w godzinie śmierci Jezusa, święto Bożego Miłosierdzia, postawę zarówno miłosierdzia wyrażoną w czynie, słowie i modlitwie, jak i bezgranicznej ufności wobec Boga, wyrażającej się w zawierzeniu Bożemu Miłosierdziu.

Tą drogą wytyczoną przez Boga za pośrednictwem św. Faustyny poszedł Jan Paweł II, odczytując orędzie Bożego Miłosierdzia jako program Kościoła w trzecim tysiącleciu. Droga świętości św. Faustyny powinien pójść współczesny Kościół – stając się świadkiem miłosierdzia, by objawić miłość Boga do człowieka. Droga, w której odwołujemy się do Miłosierdzia Boga jest najkrótszą drogą do świętości. Przekonuje o tym

Ewangelia, odwołując się do przykładu św. Dyzmy, dobrego łotra. Można powiedzieć, że współcześnie dużo jest grzeszników, którzy potrzebują tej najszybszej drogi świętości, osiąganey przez zaufanie Miłosierdziu Boga i pokorne wyznanie swoich grzechów. Lecz czy miłość Boża zdąży przechwycić wszystkich współczesnych łotrów i przemienić ich w świętych? To zależy już od ciebie – czy nawrócisz się i podejmiesz misję św. Faustyny, czy będziesz czerpał łaskę Bożą udzielaną tak obficie w nowych źródłach miłosierdzia podanych przez Boga. To On daje nam nowe studnie z niewyczerpanym życiodajnym przebaczeniem na pustyni życia bez miłości.

Bóg widzi kondycję duchową współczesnej ludzkości. Widzi jak rozlewa się grzech, jak rodzą się synowie pychy (1 Mch). Wydaje się, że zaczyna się tryumf bezbożności i zwyczajów pogańskich. Lecz Bóg za pośrednictwem św. Faustyny przypomina, że łaska Bożego Miłosierdzia jest silniejsza niż grzechy całego świata. Jednak po to, by łaska Bożego przebaczenia mogła zdobyć współczesnych ludzi, potrzeba, by radykalnie zwrócili się oni do Boga, pełni ufności i skruchy za grzechy. Dlatego całym wysiłkiem św. Faustyny było przekonanie wszystkich o niepojętym Miłosierdziu Boga. To poznanie prawdziwego oblicza Boga, widzialnego w obrazie Jezusa Miłosiernego, staje się ostatnią szansą dla zatwardziałych grzeszników, bo jeśli nie Boże Miłosierdzie, to co może ich przekonać do miłości Boga?

Ci, którzy chcą podjąć misję św. Faustyny są powołani do wielkiej świętości, by stać się prorokami nadziei, czcicielami Boga w duchu i prawdzie. Mają być jak prorok Ezechiel, który prorokował nad porozrzucanymi kośćmi zabitych Izraelitów. Bóg przez swoje słowa wypowiedziane w orędziu Bożego Miłosierdzia chce wydobyć z grobów lud swój umiłowany, porażony śmiercią grzechu, i uczynić z niego armię Boga Żywego. Trzeba teraz, w tym czasie łaski, prorokować o do-

broci Boga i o skutkach grzechów ludzkich. Bóg przez usta swych wiernych czcicieli chce na nowo przyciągnąć do swego serca niewierną oblubienicę, grzeszną ludzkość.

Za dużo już upłynęło tego czasu, w którym można było uratować tych, którzy giną. Dziś potrzeba słów miłosierdzia. Słowa mogą zarówno zabić, jak i dać nadzieję. Trzeba słów budujących, o których mówił św. Paweł, dostrzegających dobro, słów, które dają przebaczenie, które niosą w sobie pokój i miłość, w których nie ma osądu i obmowy, i wzgardy. To słowa miłosierdzia będą wskrzeszać głodnych miłości ludzi, wydobywać ich z grobów własnego egoizmu i oślepienia złem. Jeśli chcesz wejść na drogę świętości św. Faustyny, musisz się bezustannie ćwiczyć w bezgranicznej ufności. Jedynym zabezpieczeniem twojej przyszłości i źródłem nadziei i siły ma się stać Bóg. Twoją jedyną podporą staje się akt strzelisty, „Jezu, ufam Tobie!”. Są to fundamentalne słowa. By wypowiadać je szczerze, człowiek zobowiązany jest do poznawania miłości Boga. Dopiero kiedy kogoś poznasz, możesz mu zaufać i pokochać. Już i tak wiele razy usłyszeliśmy słowa bez pokrycia. Bóg jest wierny swoim obietnicom. Nie zwlekaj, zaufaj Mu bez granic, a znajdziesz ukojenie w Jego Miłosierdziu. Nie walcz sam ze swoimi problemami. Zaufaj Bogu, a on sam będzie działał.

Św. Faustyna uczyła się poznawać Boga przede wszystkim na adoracji Najświętszego Sakramentu. Przy Jezusie w tabernakulum szukała sił i otrzymywała pouczenia. Zjednoczenie z Jezusem Eucharystycznym było dla niej źródłem mocy do wypełnienia zadań powierzonych jej przez Niego. Tę zażyłość z Bogiem umacniała postawa milczenia dla nasłuchiwania głosu Boga w duszy. Jezus pouczył św. Faustynę, że najwięcej dusz zdobędzie ofiarą i modlitwą, dlatego więc stała się ofiarą przebłagalną za grzechy ludzi, aby poznali Boże Miłosierdzie i przyjęli je. Sama pisze, że zaczynała dzień walką

i walką go kończyła. W tym całkowitym wyrzeczeniu się siebie wspomagało ją częste rozważanie męki Jezusa Chrystusa. Jednoczyła własną ofiarę z ofiarą Jezusa podczas Mszy Świętej. Trzeba pamiętać, że łaska nawrócenia i przebaczenia jest udzielona człowiekowi za cenę ofiary prześlągalnej za popełnione grzechy. Ważną cechą świętości św. Faustyny jest również maryjność, duchowe kierownictwo Matki Bożej. To Matka Boża Miłosierdzia była stałą towarzyszką jej życia i pouczała ją na drodze do świętości.

Istotne cechy drogi świętości siostry Faustyny:

- ❖ zjednoczenie z Jezusem i Matką Bożą,
- ❖ zaufanie Bożemu Miłosierdziu,
- ❖ świadczenie miłosierdzia,
- ❖ ofiara z siebie,
- ❖ praktykowanie form kultu Bożego Miłosierdzia podanych przez Jezusa.

Do rozważania:

- ❖ Życie Najświętszym Sakramentem – Dz. 228, 73, 82, 1404, 1489, 1817.
- ❖ Matka Boża – Dz. 11, 79, 260, 795, 840, 843, 1624.
- ❖ Ufność – Dz. 198, 300, 324, 548, 570, 718, 1059, 1074, 1452, 961.
- ❖ Ofiara – Dz. 46, 483, 186, 309, 369, 379, 737, 1054, 1512.

ZADANIE:

1. Rozpoczynam systematyczną lekturę *Dzienniczka* św. Faustyny.

**Temat uzupełniający do rozważania w grupie:** Czym jest świętość i jak ją osiągnąć?

## LISTOPAD

### 2. Orędzie Bożego Miłosierdzia. Zakres i ranga

Adresatem przesłania Jezusa Chrystusa jest cała ludzkość, czyli każdy człowiek. Świadczą o tym słowa samego Zbawiciela: **„Dziś wysyłam cię do całej ludzkości z moim miłosierdziem”** (Dz. 1588). Ten globalny zakres orędzia wyrażał również Jan Paweł II podczas ostatniej pielgrzymki do Polski: **„Czynię to z gorącym pragnieniem, aby orędzie o miłosiernej miłości Boga, które tu zostało ogłoszone przez pośrednictwo św. Faustyny, dotarło do wszystkich mieszkańców ziemi i napełniło ich serca nadzieją. Trzeba przekazywać światu ogień miłosierdzia”** (Jan Paweł II, Kraków-Łagiewniki, 17 VIII 2002). Jezus chce do swojego Serca przez to przesłanie przytulić całą ludzkość: **„Powiedz zbolełej ludzkości, niech się przytuli do miłosiernego Serca mego...”** (Dz. 1074). Zbawiciel doskonale zna kondycję duchową współczesnych ludzi i nie chce ich karać, lecz leczyć (por. Dz. 1588).

Jezus w tych objawieniach wyraża swoje szczególne zatroskanie o losy każdego człowieka indywidualnie, zwłaszcza myśli o grzesznikach. **„Miłosierdziem swoim ścigam grzeszników na wszystkich drogach ich i raduje się Serce moje, gdy oni wracają do Mnie. Zapominam o goryczach, którymi poili Serce moje, a cieszę się z ich powrotu. Powiedz grzesznikom, że żaden nie ujdzie ręki mojej. Jeżeli uciekają przed miłosiernym Sercem moim, wpadną w sprawiedliwe ręce moje.**

Powiedz grzesznikom, że zawsze czekam na nich, wsłuchuję [się] w tętno ich serca, kiedy uderzy dla Mnie. Napisz, że przemawiam do nich przez wyrzuty sumienia, przez niepowodzenie i cierpienia, przez burze i pioruny, przemawiam przez głos Kościoła, a jeżeli udaremnią wszystkie łaski moje, poczynam się gniewać na nich, zostawiając ich samym sobie i daję im czego pragną” (Dz. 1728). Jezus mówi: „Niech się nie lęka zbliżyć do Mnie grzesznik” (Dz. 50). Zbawiciel chce usunąć wszelkie przeszkody oddzielające człowieka od Niego. Zburzyć wszelkie niewidzialne mury nieufności i obaw względem Boga. Z całą mocą przekonuje, by grzesznicy przyjęli Jego przebaczenie. Mówi, że jeśli wyznają swoje grzechy i zaufają Mu, staną się zaszczytem Jego męki: „**kiedy się grzesznik zwraca do miłosierdzia mojego jest zaszczytem męki mojej**” (Dz. 378).

Ranga tego orędzia Bożego Miłosierdzia jest wyjątkowa. Dotyczy ona prorocत्व powtórnego przyjścia Jezusa: „**przygotujesz świat na ostateczne przyjście moje**” (Dz. 429, 625). Św. Faustyna otrzymuje polecenie od Jezusa i Matki Bożej przygotowania ludzkości do nadejścia dnia sprawiedliwości: „**blisko jest dzień straszliwy dzień, mojej sprawiedliwości**” (Dz. 965). Oznacza to, że orędzie Bożego Miłosierdzia nabiera charakteru ponadczasowego i nie ulegnie dezaktualizacji, ponieważ staje się ono wielkimi rekolekcjami dla całego świata na przyjście w chwale Zbawiciela. Jest ono również ostatnią deską ratunku dla ludzi idących do piekła, mogące wyrwać ich z mocy złego, przekonać do nawrócenia i powrotu w ramiona Jezusa Dobrego Pasterza. „... **albowiem wiele dusz odwróci się od wrót piekła i będą uwielbiać miłosierdzie moje...**” (Dz. 639). Jezus koronkę do Bożego Miłosierdzia nazywa znakiem na czasy ostateczne: „**Jest to znak na czasy ostateczne, po nim nadejdzie dzień sprawiedliwy**” (Dz. 848). Nie można

więc zlekceważyć tak ważnego orędzia Boga w czasach nam współczesnych, bo wtedy dokonałoby się wielkie zaniedbanie Kościoła w Polsce. Trzeba w przesłaniu Jezusa odczytać misję Polaków na teraz wobec swojej Ojczyzny i pozostałych narodów świata.

Według Zbawiciela mamy się uciekać do źródła miłosierdzia, inaczej zmarnujemy szansę daną od Boga na czasy ostateczne. Jan Paweł II w książce *Pamięć i tożsamość* (Kraków 2005, s. 61) stwierdza, że granicą zła popełnionego przez człowieka jest Boże Miłosierdzie: „... **Chrystus chciał objawić, że miarą wyznaczoną złu, którego sprawcą i ofiarą jest człowiek, jest ostatecznie Boże Miłosierdzie**”. Stawiamy więc tamę złu i zanurzamy się w Bożym przebaczeniu, udzielanym nam w sakramentach i źródłach łaski danych nam przez Boga, a objawionych w formach kultu Bożego Miłosierdzia. Niech zwycięża Bóg w swojej miłości!

#### ZADANIA:

1. Wzbudzenie mocnego pragnienia nawrócenia (przemiany myślenia i postępowania).
2. Częsta modlitwa o łaskę pełnienia miłosierdzia względem bliźnich.

**„Ile razy pierś ma odetchnie, ile razy serce moje uderzy, ile razy krew moja zapulsuje w organizmie moim, tyle tysięcy razy pragnę uwielbić miłosierdzie Twoje, o Trójco Przenajświętsza.**

**Pragnę się cała przemienić w miłosierdzie Twoje i być żywym odbiciem Ciebie, o Panie, niech ten największy przymiot Boga, to jest niezgłębione miłosierdzie Jego, przejdzie przez serce i duszę moją do bliźnich.**

**Dopomóż mi do tego, o Panie, aby oczy moje były miłosierne, bym nigdy nie podejrzewała i nie sądziła według**

zewnątrznych pozorów, ale upatrywała to, co piękne w duszach bliźnich i przychodziła im z pomocą.

Dopomóż mi, aby słuch mój był miłosierny, bym skłaniała się do potrzeb bliźnich, by uszy moje nie były obojętne na bóle i jęki bliźnich.

Dopomóż mi, Panie, aby język mój był miłosierny, bym nigdy nie mówiła ujemnie o bliźnich, ale dla każdego miała słowo pociechy i przebaczenia.

Dopomóż mi, Panie, aby ręce moje były miłosierne i pełne dobrych uczynków, bym tylko umiała czynić dobrze bliźniemu, na siebie przyjmować cięższe, mozolniejsze prace.

Dopomóż mi, aby nogi moje były miłosierne, bym zawsze śpieszyła z pomocą bliźnim, opanowując swoje własne znużenie i zmęczenie. Prawdziwe moje odpocznienie jest w usługach bliźnim.

Dopomóż mi, Panie, aby serce moje było miłosierne, bym czuła ze wszystkimi cierpieniami bliźnich. Nikomu nie odmówiła serca swego. Obcować będę szczerze nawet z tymi, o których wiem, że nadużywać będą dobroci mojej, a sama zamknę się w Najmiłosierniejszym Sercu Jezusa. O własnych cierpieniach będę milczeć. Niech odpocznie miłosierdzie Twoje we mnie, o Panie mój" (Dz. 163).

Temat uzupełniający do rozważań w grupie: Misja św. Jana Chrzciciela i misja św. Faustyny.

## GRUDZIEN

### 3. Obraz Bożego Miłosierdzia

Pierwszą formą kultu Bożego Miłosierdzia jest obraz Bożego Miłosierdzia, nazywany również obrazem Jezusa Miłosiernego. Jego powstanie wiąże się z objawieniami, jakie św. Faustyna miała 22 lutego 1931 roku.

Oto, jak opisała to zdarzenie w *Dzienniczku*: „... **ujrzałam Pana Jezusa ubranego w szacie białej. Jedną ręką wzniesioną do błogosławieństwa, a drugą dotykała szaty na piersiach. Z uchylenia szaty na piersiach wychodziły dwa wielkie promienie, jeden czerwony, a drugi białe. W milczeniu wpatrywałam się w Pana, dusza moja była przejęta bojaźnią, ale i radością wielką. Po chwili powiedział mi Jezus: «wymaluj obraz według rysunku, który widzisz, z podpisem: Jeżu, ufam Tobie. Pragnę, aby obraz ten czczono najpierw w kaplicy waszej i na całym świecie. Obiecuję, że dusza, która czcić będzie ten obraz, nie zginie. Obiecuję także, już tu na ziemi zwycięstwo nad nieprzyjaciółmi, a szczególnie w godzinę śmierci. Ja Sam bronić ją będę jako swej chwały»” (Dz. 47-48).**

Jezus przekazał św. Faustynie polecenie wymalowania tego, co ujrzała, ponieważ chciał każdemu człowiekowi dać doświadczenie piękna swego miłosierdzia, doświadczenie szczęścia wynikającego ze spotkania z Nim. Ilustracja tego wizerunku zawarta jest w Ewangelii św. Jana (zob. J 20, 19-23). Widzimy w niej opis zmartwychwstałego Zbawiciela, który przestraszonym apostołom ukazuje swoje rany na rękach i w boku oraz przekazuje orędzie pokoju. Potem udziela im władzy odpusz-

czania grzechów. Obraz ten ma swoją symbolikę, którą należy kontemplować i odkrywać coraz to nowe znaczenia. Wyjaśnień niektórych symbolów udzielił sam Jezus. Jego spojrzenie z tego obrazu jest spojrzeniem z krzyża, czyli spojrzeniem pełnym miłości i pragnienia zbawienia ludzi. Promienie oznaczają, według słów Zbawiciela: **„Blady promień oznacza wodę, która usprawiedliwia dusze ... czerwony promień oznacza krew, która jest życiem dusz”** (Dz. 299). Jezus dopowiedział jeszcze: **„Te promienie osłaniają dusze przed zagniewaniem Ojca mego”** (Dz. 299). Blady promień symbolizuje sakrament chrztu i pokuty, czerwony – sakrament Eucharystii. Promienie te czerpie się naczyniem, którym jest ufność wobec Boga: **„Łaski z mojego miłosierdzia czerpie się ... naczyniem, a nim jest – ufność”** (Dz. 1578). Jezus określił ten obraz jako **„naczynie na łaski Bożego Miłosierdzia”**, bo jego zadaniem jest przekonać każdego człowieka o niepojętej miłości Boga. Lewa ręka Jezusa wskazuje na źródło odkupieńczej łaski udzielanej ze cenę Męki Zbawiciela. Wyraża ona mowę Boga: to ty jesteś w moim Sercu, jest w Nim twoje imię, twoja przeszłość, teraźniejszość i przyszłość, chcę cię obmyć moją krwią z twoich grzechów, byś był dziedzicem mojego królestwa. Prawa ręka jest podniesiona do błogosławieństwa. Oznacza to, że:

1. Jezus tobie błogosławi, przekreślając wszelkie przekleństwo, które kiedykolwiek zostało wobec ciebie wypowiedziane.
2. Jezus znaczy cię znakiem krzyża, czyli zwycięstwa w tym wszystkim, co czynisz dobrego.
3. Jezus ci błogosławi, czyli przekazuje ci misję, którą przekazał również apostołom w Ewangelii św. Jana, by rozgrzeszali ludzi. Chodzi o to, byś nie pamiętał jakiegokolwiek urazy i przebaczał szczególnie tym, którzy wobec ciebie zawinili.

Jezus z tego obrazu zleca ci posługę jednania, o której mówi św. Paweł: „**Wszystko zaś to pochodzi od Boga, który pojednał nas ze sobą przez Chrystusa i zlecił nam posługę jednania**” (2 Kor 5, 18). Jezus jednoczy najpierw nas ze sobą, abyśmy później w rodzinie, w środowisku pracy i w innych okolicznościach budowali jedność między sobą. Jest ona pragnieniem wyrażonym przez Zbawiciela w modlitwie arcykapłańskiej: „**Oby się tak zespolili w jedno, aby świat poznał, żeś Ty Mnie posłał i żeś Ty ich umiłował, tak jak Mnie umiłowałaś**” (J 17, 23).

Na tym obrazie widzisz, że Jezus wychodzi z ciemności. Oznacza to, że Jezus chce ci dać nadzieję, wydobyć cię z różnego rodzaju lęków: egzystencjalnych, o własne zdrowie, o przyszłość, o brak miłości. Jezus idzie do ciebie, by dać dowód najwspanialszej prawdy, że jest miłosierny. Jezus idzie do Ciebie byś ty zwrócił się do Niego z tą prostą modlitwą: „Jezu, ufam Tobie!”. Jeśli wypowiesz ją szczerze, ogarnie cię pokój Chrystusa. Jezus będzie kroczył do głębi twojej istoty, aż odkryjesz, że już nie ma w tobie pustki, lecz jest On. Bycie przed tym obrazem jest zaprzyjaźnianiem się z Jezusem, trwaniem w miłosnym spojrzeniu na miłość, która mnie nigdy nie zdradziła, a o której tak często zapominam. Ta kontemplacja obrazu Jezusa Miłosiernego jest odkryciem, że jestem w Jego spojrzeniu, w Jego łzach miłości do mnie.

Jezus obiecał, że temu, kto będzie **czcić** ten obraz, da zwycięstwo nad nieprzyjaciółmi, tymi widzialnymi i niewidzialnymi (czyli złymi duchami) i sam będzie bronić tej osoby jako swojej chwały. Słowo „czcić” oznacza czas ciągły! Nie kto czcił, lecz kto czci. Jezus wzywa nas więc do stałej obecności przed wizerunkiem Jego Miłosierdzia, byśmy żyli w promieniach Jego łaski. Sam potwierdzał wielokrotnie, że przez ten obraz będzie udzielał wielu łask. Nawet pięć minut dziennie adoracji tego obrazu wystarczy, by zanurzyć się w oceanie Jego dobroci. To nasycenie

duszy człowieka miłością Jezusa w malowniczy sposób przedstawia św. Grzegorz z Nyssy: „**odnalazłszy zbawienne pastwisko, mogła się nasycić niebiańskim pokarmem. Jeśliby kto go nie spożywał, nie wejdzie do życia wiecznego. Powiedz, abym przybiegłszy do źródła, mogła zaczerpnąć Bożego napoju. Ty sam podajesz go spragnionym jakby ze źródła. Woda ta tryska z Twego boku otwartego włócznią i dla każdego, kto jej kosztuje, staje się źródłem wytryskującym ku życiu wiecznemu**” (komentarz św. Grzegorza z Nyssy, do Pieśni nad Pieśniami, 33 tydzień okresu zwykłego, czwartek, drugie czyt. w Liturgii godzin). Te słowa św. Grzegorza stają się również komentarzem do obrazu Bożego Miłosierdzia: jest on jak życiodajne pastwisko ze źródłem Bożej miłości, z którego można zaczerpnąć napój miłości Bożej. Skosztujcie sami i zobaczcie jak dobry jest Pan. Bóg zapragnął na nowo okazać nam w XX wieku swoje święte Oblicze. Jest to odpowiedź na pragnienie człowieka wyrażone już w psalmie Dawida: „**O Boże, odnów nas i rozjaśnij swe oblicze, abyśmy doznali zbawienia**” (Ps 80, 4). Słowo „zbawieni” tłumaczone z języka hebrajskiego oznacza „ocaleni”. Jezus, ukazując się nam w tym wizerunku, ratuje nas i odnawia.

Modlitwa przed obrazem Jezusa Miłosiernego powoduje, że upodobniamy się wewnątrznie do obrazu Syna Bożego. On jest dla nas wzorem postępowania i obraz ten inspiruje do tego, by stawać się, tak jak Jezus, nośnikiem miłosierdzia. Mówi nam o tym liturgia eucharystyczna, szczególnie tekst jednej z prefacji: „**... abyśmy przeniknięci Twoją łaską stawali się podobni do Chrystusa, niebieskiego wzoru**” (prefacja o Najświętszej Eucharystii nr 47). Tym „niebieskim wzorem” jest miłosierdzie, z którego na Sądzie Ostatecznym każdy będzie rozliczony. Potwierdza to Ewangelia św. Mateusza ( zob. Mt 25, 35-46). Będąc przed obrazem Jezusa Miłosiernego, trzeba mieć świadomość, że promienie Jego łaski naprawdę nas przenikają w sposób nie-

widzialny i odwzorowują w naszych duszach podobieństwo do Zbawiciela. Te promienie prześwietlają nas i udoskonalają. Bóg pragnie w nas odzwierciedlić na nowo podobieństwo do Siebie, ponieważ przez grzech jest niszczone w nas oblicze Boga. Człowiek ma stawać się zwierciadłem Boga samego, bo na Jego obraz i podobieństwo został stworzony (por. Rdz 1, 27).

### **Obietnice związane z modlitwą przed obrazem Bożego Miłosierdzia:**

1. Dusza ta nie zginie, Jezus będzie ją bronił jako swej chwały (por. Dz. 48).
2. Zwycięstwo na ziemi nad nieprzyjaciółmi – widzialnymi i niewidzialnymi (por. Dz. 48).
3. Szczególne zwycięstwo w godzinie śmierci (por. Dz. 48).
4. Obraz jest naczyniem łaski Bożego Miłosierdzia, z którego czerpie się ufnością (por. Dz. 327).
5. Jest narzędziem nawrócenia, bo przekonuje o miłości Bożej (por. Dz. 1379).
6. Przez obraz płynie chwała Boża (por. Dz. 1789).

### **ZADANIA:**

1. Postaram się modlić około pięć minut dziennie przed obrazem Bożego Miłosierdzia. Modlitwa ma przebiegać w milczeniu i bojaźni, czyli w miłości pełnej szacunku. Na jej końcu przez pewien czas można powtarzać słowa: „Jezu, ufam Tobie!”.
2. Umieszczę w miejscu, gdzie się modłę w domu wersję oryginalnego obrazu Bożego Miłosierdzia z Wilna lub Krakowa (Łagiewnik). Obraz powinien być dość duży, by móc dobrze wpatrywać się w Jezusa.

**Temat uzupełniający do rozważań w grupie:** Czym jest modlitwa kontemplacyjna i jak ją stosować w codziennym życiu?

## STYCZEŃ

### 4. Godzina Bożego Miłosierdzia

Godzina Bożego Miłosierdzia jest godziną, w której wspominamy wydarzenia Wielkiego Piątku – ostatnie chwile życia i śmierć Jezusa Chrystusa na krzyżu. Patrzymy w tym czasie na duchową walkę, zderzenie miłosierdzia Jezusa z wszelką nienawiścią i niewdzięcznością. Zwycięża konsekwentna miłość Boga nad wszelkim grzechem, który zostaje pokonany odkupieńczą ofiarą złożoną przez Baranka Bożego na krzyżu.

Godzina Bożego Miłosierdzia jest to czas łaski dany nam każdego dnia. Jak wielkim zaniedbaniem jest lekceważenie tej godziny! Jezus w tym czasie ostatnich minut swego życia, pragnął wszystkich przyciągnąć do siebie jak ptak, który gromadzi swoje pisklęta, by dać im pokarm. **„Ile razy chciałem zgromadzić twoje dzieci, jak ptak swoje pisklęta gromadzi pod skrzydła”** (Mt 23, 37). Ramiona Jezusa, wyciągnięte na krzyżu, oznaczają chęć przygarnięcia pod skrzydła miłosierdzia każdego człowieka. Słowo Jezusa **„pragnę”** wyraża tęsknotę za tymi, którzy ulegają kłamstwu szatana. Zbawiciel chce nam dać swoje przebaczenie za nasze grzechy i odnowić w nas życie Boże. Moment, kiedy Jezus oddał swego Ducha w ręce Boga Ojca, jest tchnieniem Ducha Świętego. Jest darem życia ożywiający umarłych (obrzęd tchnienia był wykorzystywany w starym rycie sakramentu chrztu świętego, obecnie przy egzorcyzmach). Jezus chce tchnąć swoje życie w godzinie swej śmierci na wszystkich porażonych jadem grzechu. Sam umiera, by dać życie innym. Moment przebicia Serca Jezusa jest eksplozją

miłości niechcianej i wzgardzonej. Jest stworzeniem nowego nieba i ziemi, i nowego człowieka odkupionego Krwią i Wodą Jezusa Chrystusa. W tej samej chwili Zbawiciel udziela nam swojego Ducha, czyli Ducha Świętego. Oddając ostatnie tchnienie, chrzci nas Duchem Świętym, zanurzając w swojej miłości przebaczącej, w której jest życie Jego samego (życie Boże).

W teologii Janowej w godzinie śmierci swojej Jezus oddał ducha: „**I skłoniwszy głowę, oddał ducha**” (J 19, 30). Oznacza to, że zesłał Ducha Świętego, tak to tłumaczyli Ojcowie Kościoła. W tym czasie rodzą się z Krwi i Wody Zbawiciela Synowie Boży, ci którzy wybielili swoje szaty we Krwi Baranka i będą zwyciężać dzięki słowu świadectwa. Ziemia radować się będzie tak cudownym pomnożeniem sprawiedliwych.

Godzina 15.00 to jest również czas katechezy, jaką udziela nam sam Chrystus przez swoją drogę krzyżową. Prosił, by ją rozważać w tym czasie. Modląc się nią, uczymy się być świadkami Bożego Miłosierdzia. To Jezus pokazuje nam, jak być prawdziwym miłosierdziem wobec wszechogarniającego zła. Rozważanie drogi krzyżowej jest najważniejszą codzienną katechezą dla czciciela Bożego Miłosierdzia i programem duchowości, której fundamentem jest zaufanie woli Boga Ojca.

**Jezus mówił, że w tym czasie św. Faustyna ma:**

1. Błagać miłosierdzia Jezusa, szczególnie dla grzeszników (por. Dz. 1320).
2. Wzywać wszechmocy Bożego Miłosierdzia dla świata całego (por. Dz. 1572).
3. Zanurzać w Bożym Miłosierdziu (por. Dz. 1572).
4. Miała oddać cześć Bożemu Miłosierdziu (por. Dz. 1572).

**Jezus podał sposoby uwielbienia Jego miłosierdzia w tym czasie, polecił jej:**

1. Odprawić drogę krzyżową, o ile obowiązki jej na to pozwolą (por. Dz. 1572).

2. A jeśli nie miałyby czasu, to powinna na chwilę wstąpić do kaplicy i uczcić Serce Jezusa w Najświętszym Sakramencie (por. Dz. 1572).
3. A jeśli by nie mogła być w kaplicy, miała się pogрузić w modlitwie tam, gdzie jest, chociaż przez krótką chwilę (por. Dz. 1572).

Polecenie odprawienia drogi krzyżowej oznacza ciągłość pewnego czasu przeznaczanego na modlitwę i wynika z tego, że godzina Bożego Miłosierdzia trwa od 15.00 do 16.00. Szczególnie ważny jest moment rozpoczęcia godziny 15.00, ale czas łaski trwa przez całą godzinę.

### **Obietnice Jezusa:**

1. O tej godzinie nie odmówię duszy niczego, która Mnie prosi przez mękę moją (por. Dz. 1320).
2. W tej godzinie stała się łaska dla świata całego – miłosierdzie zwyciężyło sprawiedliwość (por. Dz. 1572).
3. W tej godzinie drzwi Bożego Miłosierdzia zostały otworzone na oścież dla wszelkiej duszy (por. Dz. 1572).

Godzina łaski Matki Bożej 8 grudnia jest raz w roku, godzina Bożego Miłosierdzia jest każdego dnia. Bądźmy przy Jezusie w godzinie Jego śmierci, a On będzie z nami w chwili naszego odejścia z tego świata. Przy śmierci kogoś z rodziny uczynilibyśmy wszystko, by znaleźć się przy umierającym, np. wezwalibyśmy taksówkę itp. Uczynimy wszystko, by być przy śmierci Tego, któremu najwięcej zawdzięczamy i winniśmy Jemu okazać miłosierdzie, a On napelni nas mocą Ducha Świętego. Bądźmy uczniami umiłowanymi, którzy nie uciekają spod krzyża w godzinie śmierci Miłości. Przyjmijmy testament z krzyża, którym jest trwanie w łączności z Maryją i w Jej miłości do Syna.

## ZADANIA:

1. Postaram się zanurzać w Męcę Jezusa Chrystusa w godzinie Bożego Miłosierdzia o 15.00 i modlić o Boże Miłosierdzie dla swojej rodziny i za zatwardziałych grzeszników i być przy cierpiącym i samotnym Jezusie.
2. Postaram się o godzinie 15.00, chociaż raz w tygodniu, odprawić drogę krzyżową.
3. Zakończę modlitwy w godzinę Bożego Miłosierdzia w łączności z Matką Bożą Miłosierdzia.

## Uwagi:

- a) Rozważanie męki Chrystusa powinno się czynić ze świadomością, że te cierpienia Jezus podjął z miłości do mnie, by uwolnić mnie z grzechów (por. Dz. 1761-1762).
- b) Pokonywanie rutyny w modlitwie, ażeby Mękę Jezusa Chrystusa rozważać z prawdziwym uczuciem (por. Dz. 737).

**Temat uzupełniający do rozważań w grupie:** Jak rozważać Mękę Jezusa Chrystusa? Jakie jest bogactwo duchowe kontemplacji Męki Jezusa Chrystusa?

## LUTY

# 5. Koronka do Bożego Miłosierdzia. Modlitwa na uśmierzenie gniewu Bożego

Koronka do Bożego Miłosierdzia nie jest zwykłą modlitwą, lecz sam Jezus określił ją jako modlitwę na uśmierzenie gniewu Bożego (por. Dz. 811) i znak na czasy ostateczne, po którym nadejdzie dzień sprawiedliwy (por. Dz. 848).

Sytuacja powstania jej jest wyjątkowa. Oto św. Faustyna widziała Anioła, wykonawcę gniewu Bożego, który miał dokonać zniszczenia pewnego miejsca ze względu na słuszne przyczyny. Apostołka Bożego Miłosierdzia czuła bezsilność swojej prośby do Boga, by uratować to miejsce. Nagle, jak opisuje, zostaje porwana przed stolicę Bożą i zaczęła się modlić słowami wewnątrznie słyszanyymi. Anioł nie mógł ukarać tego miejsca za grzechy, które tam się dokonały, ta modlitwa św. Faustyny uniemożliwiła mu to (por. Dz. 474). Wynika z tego, że modlitwa ta powstała w sposób nadprzyrodzony i nie wymyślił jej człowiek. Dał ją sam Bóg, by wydłużyć czas miłosierdzia, w którym żyjemy. Jezus zachęcał św. Faustynę, by tę modlitwę odmawiać nieustannie.

Modlitwa ta zawiera w sobie wyjątkową moc i świętość słów. Błaga się w niej Boga Ojca słowami, w której składa się ofiarę z Ciała i Krwi, Duszy i Bóstwa Syna Bożego czyli przez słowa tej modlitwy składa się ofiarę przebłagalną za grzechy.

Przy chrzcie świętym każdy został włączony w kapłaństwo Chrystusowe. Wypowiadając słowa tej modlitwy, uczestniczymy w kapłaństwie powszechnym wszystkich ochrzczonych. Składanie ofiary Jezusa Chrystusa dokonuje się podczas Mszy Świętej. Dokonuje tego sam Jezus Chrystus, obecny w kapłanie i ludzie Bożym. Jezus zachęcał do świadomego udziału w ofierze Mszy Świętej św. Faustynę, mówiąc: **„Dziecię moje, łącz się ściśle w czasie ofiary ze Mną i ofiaruj Ojcu Niebieskiemu krew i rany moje na przebłaganie za grzechy miasta tego. Powtarzaj to bez przestanku przez całą Mszę Świętą”** (Dz. 39). Jest to pierwsza zapowiedź modlitwy na uśmierzenie gniewu Bożego. Modlitwa koronką do Bożego Miłosierdzia jest swoistym trwaniem w słowach konsekracji: **„Bierzcie i jedzcie z tego wszyscy, to jest bowiem Ciało moje, które za was będzie wydane”** oraz **„To jest Kielich Krwi mojej, nowego i wiecznego przymierza, który za was będzie wydany na odpuszczenie grzechów”**.

Koronka do Bożego Miłosierdzia jest wejściem w czas święty, w którym Jezus składa całkowitą i doskonałą ofiarę z siebie na krzyżu. Modlitwa ta jest korzystaniem z miłosierdzia udzielonego nam za cenę potwornej Męki Odkupiciela. Błaganiem Boga Ojca przez całą istotę Jezusa Chrystusa: człowieczeństwo i Bóstwo, które stało się ofiarą za nasze zbawienie. Modląc się tą modlitwą, jesteśmy osłonięci miłosierdziem jak tarczą, którą jest dla nas Jezus Chrystus. Osłania On każdego człowieka przed słuszną karą za grzechy, biorąc na siebie konsekwencje sprawiedliwości Bożej. Świadczą o tym obietnice Jezusa dla odmawiających tę modlitwę: **„Ktokolwiek będzie ją odmawiał, dostąpi wielkiego miłosierdzia w godzinę śmierci. Kapłani będą podawać grzesznikom, jako ostatnią deskę ratunku; chociażby był grzesznik najzatatwardzialszy, jeżeli raz tylko zmówi tę koronkę, dostąpi łaski z nieskończonego**

miłosierdzia mojego. Pragnę, aby poznał świat cały miłosierdzie moje; niepojętych łask pragnę udzielać duszom, które ufają mojemu miłosierdziu" (Dz. 687); „dusze, które odmawiać będą tę koronkę, miłosierdzie moje ogarnie ich w życiu, a szczególnie w śmierci godzinie" (Dz. 754).

Wyliczymy więc obietnice dla tych, którzy będą odmawiać tę modlitwę:

1. **Dostąpi wielkiego i nieskończonego miłosierdzia** (por. Dz. 687).
2. **Jest ostatnią deską ratunku dla grzeszników** (por. Dz. 687).
3. **Miłosierdzie Jezusa ogarnie ich w życiu, a szczególnie w śmierci godzinie** (por. Dz. 754).
4. **Każda dusza będzie pod obroną Jezusa w godzinie śmierci i walczyć będzie o nią jak o swoją chwałę** (por. Dz. 811).
5. **Osoba umierająca, przy której będą się modlić koronką do Bożego Miłosierdzia, dostąpi tej samej łaski, co osoba modląca się koronką do Bożego Miłosierdzia za życia** (por. Dz. 811).
6. **Kiedy przy konającym odmawia się tę koronkę, uśmierza się gniew Boży** (por. Dz. 811).
7. **Miłosierdzie niezgłębione ogarnia duszę** (por. Dz. 811).
8. **Poruszone są wnętrzości Miłosierdzia Boga** (por. Dz. 811).
9. **Przez odmawianie tej koronki zbliża się ludzkość do Jezusa** (por. Dz. 929).
10. **Przez tę modlitwę Jezus chce dać wszystko** (por. Dz. 1541).
11. **Jest pomocą w zbawianiu ludzi** (por. Dz. 1565).

Jezus zachęcał, by nie tylko grzesznicy najzatatwardzialsii odmawiali tę modlitwę, ale również dzieci (por. Dz. 714).

Św. Faustyna tą modlitwą potrafiła też zmieniać prawa natury i powstrzymać burzę (por. Dz. 1731). Można śmiało powiedzieć, że ta modlitwa może zmieniać losy świata.

Tą, która pierwsza w imieniu Kościoła wypowiada koronkę do Bożego Miłosierdzia jest Maryja, Matka Boża Miłosierdzia. Ona pod krzyżem złożyła Bogu Ojcu ofiarę ze swego Syna. Ona zatem ma pierwsze prawo do tej modlitwy i można przypuszczać, że pierwsza tę modlitwę wypowiedziała, trzymając w rękach zakrwawione ciało Jezusa Chrystusa.

Słowa tej modlitwy przynaglają nas do tego, by uklęknąć, rozłożyć ręce i wołać głosem Męki Zbawiciela. Bóg Ojciec nie może odmówić naszych prośb zanoszonych przez cierpienia Jego Syna. Skuteczność tej modlitwy jest ogromna, świadczą o tym liczne uzyskane łaski od Boga w życiu ludzkim. Bierzmy więc do ręki jak najczęściej tę tarczę miłosierdzia w codziennej walce duchowej, by korzystać jak najobficiej z Krwi i Wody, która wytrysnęła z Serca Jezusa.

#### ZADANIA:

1. Będę uczył innych tej modlitwy, mówił o obietnicach, które są do niej przydzielone. Nauczę chociaż jedną osobę koronki do Bożego Miłosierdzia.
2. Uczenie się składania duchowych ofiar Jezusowi Chrystusowi.

**Temat uzupełniający do rozważań w grupie:** Czym jest pokuta i jak ją stosować?

## **Koronka do Bożego Miłosierdzia**

(do odmawiania na zwykłej częścce różańca)

Na początku:

*Ojcze nasz... Zdrowaś Maryjo... Wierzę w Boga...*

Na dużych paciorkach (1 raz):

*Ojcze Przedwieczny, ofiaruję Ci Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo Najmilszego Syna Twojego, a Pana naszego, Jezusa Chrystusa, na przebłaganie za grzechy nasze i całego świata.*

Na małych paciorkach (10 razy):

*Dla Jego bolesnej Męki, miej miłosierdzie dla nas i całego świata.*

Na zakończenie:

*Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami i nad całym światem (3 razy).*

*O Krwi i Wodo, któraś wytrysnęła z Serca Jezusowego jako źródło miłosierdzia dla nas – ufamy Tobie (3 razy).*

## MARZEC

### 6. Święto Bożego Miłosierdzia

Jezus prosił św. Faustynę, by w Kościele wprowadzono święto Bożego Miłosierdzia. Domagał się, by było w pierwszą niedzielę po Wielkanocy.

Święto ma być schronieniem i ucieczką dla wszystkich ludzi (por. Dz. 699), ostatnią deską ratunku (por. Dz. 965). Określenia Jezusa, że ten dzień jest schronieniem i ucieczką dla każdego człowieka przypominają biblijny obraz przypowieści o synu marnotrawnym i miłosiernym Ojcu. Druga Niedziela Wielkanocna jest więc dniem powrotu synów marnotrawnych do źródeł Miłosierdzia Boga Ojca. To Jego niezwykła miłość staje się ratunkiem i bezpiecznym miejscem powrotu. Ten dzień jest przywróceniem godności utraconej przez człowieka. Jest wyznaniem grzechów i otrzymaniem darów miłosierdzia.

W przypowieści syn, który opuścił kochającego Ojca, wracając przyznaje się do grzechów, jednocześnie wkrótce potem jest wywyższony przez swego Ojca. Otrzymuje najlepszą szatę i jest w nią ubrany. Jest ona symbolem radości świętowania z powodu odnalezienia zagubionego syna oraz symbolem odnowionego stanu duchowego i moralnego. Człowiek, który zmarnował swoje życie, w tym dniu może przyoblec się świętością samego Boga przez dar sakramentów pojednania i Eucharystii. Następnym darem miłosiernego Ojca jest pierścień. W Księdze Wyjścia występują cztery pierścienie, które

są umieszczone na Arce Przymierza: „**Uczynisz cztery pierścienie złote, przyprawisz je do czterech końców, gdzie się znajdują jego nogi**” (Wj 26, 29). Pierścień jest więc symbolem przymierza człowieka z Bogiem, zaślubin z Nim. Występuje też jako symbol władzy. Pierścień, który otrzymał marnotrawny syn oznacza, że z powrotem jest dziedzicem majątku Ojca. W wymiarze duchowym oznacza to, że grzesznik, któremu zostały przebaczone grzechy, ma udział na nowo we władzy i Królestwie Jezusa, i Jego oblubieńczej miłości, bo należy do Niego przez Krew Jego, która go oczyściła w sakramencie pojednania i Eucharystii. Następnym darem były sandały: „**Dla ludzi, którzy chodzili boso, zawiązanie sandałów oznaczało podjęcie przygotowań do pracy**” (*Słownik symboliki biblijnej*, hasło „obuwie”, s. 617). Posiłek paschalny trzeba było spożywać w sandałach. Oznacza to, że przyjęcie władzy przez syna wiąże się z podjęciem pracy nad pomnżaniem dóbr Ojca; w duchowym znaczeniu – rozpoczęcie apostołstwa głoszenia Miłosierdzia Boga na różne sposoby, czyli ewangelizacji. Noszenie sandałów oznaczało również wolnego człowieka, a nie niewolnika. Kolejnym darem miłosiernego ojca było zabicie utuczonego cielęcia i wyprawienie uczty. Jest to symbol Uczty Pańskiej.

Dary, które otrzymał marnotrawny syn, przypominają potrójną misję i władzę Mesjasza (czyli prorocką, kapłańską i królewską), w którą jest włączony każdy człowiek przy chrzcie świętym. Święto Bożego Miłosierdzia jest, jak drugi chrzest, przejściem ze śmierci do życia. Gdybyśmy mogli zobaczyć duchowy obraz tego, co dokonuje się tego dnia z duszą ludzką, która przystąpi do sakramentu pojednania i Komunii Świętej, zobaczylibyśmy, jak ona zostaje odmieniona. Jest to święto wskrzeszenia ze śmierci do życia w chwale Boga, gdyż w święto Bożego Miłosierdzia można uzyskać największy dar

odpuszczenia wszelkich skutków grzechów. Zacząć życie na nowo z wyzerowanym kontem długów zaciągniętych przez nasze grzechy.

**„W dniu tym otwarte są wnętrzości miłosierdzia mego, wylewam całe morze łask na dusze, które się zbliżą do źródła miłosierdzia mego; która dusza przystąpi do spowiedzi i Komunii Świętej dostąpi zupełnego odpuszczenia win i kar; w dniu tym otwarte są wszystkie upusty Boże...”**  
(Dz. 699).

### **Obietnice dotyczące święta Bożego Miłosierdzia:**

1. Dzień, w którym są otwarte wnętrzości miłosierdzia Jezusa.
2. Wylanie morza łask.
3. Odpuszczenie win i kar za grzechy.
4. Otwarcie wszystkich upustów Bożych.

Jezus polecił św. Faustynie przebiegać cały świat i szukać dusz zemdlonych i przyprowadzać je do źródeł Jego miłosierdzia, dzięki którym odzyskają siły (por. Dz. 2060).

Święto Bożego Miłosierdzia jest więc dniem Bożego przebaczenia, powrotu spóźnionych do źródeł wszechmocy Miłosierdzia Jezusa. Jest do dzień powtórnego usynowienia tych, którzy stali się ofiarami i narzędziami złego ducha, dzień radości całego Kościoła, także niebiańskiego, bo oto umarli zostają wskrzeszeni, ci co zaginęli odnajdują ratunek. Jest to święto tryumfu Boga, założenia przez nas białych szat czystości i wesela, pierścienia godności i władzy dziedziców obietnic Boga, sandałów, oznaki głoszenia mocy miłosierdzia i rozradowania się prawdą, że się jest uratowanym z przewrotnego pokolenia, w którym panuje przeciwnik Boga i człowieka. Dzień wolności, pokoju zbawienia, wylania morza miłosierdzia w serca, dusze, ciała ludzkie, dzień ostatniego wysiłku Boga w ratowaniu swojej oblubienicy. Dzień przejścia po ostatniej desce

ratunku z bagna bezbożności, na której końcu jest niebo i nasz umiłowany Zbawiciel.

**ZADANIA:**

1. Będę zachęcał słowem, modlitwą (można wykorzystać współczesne środki przekazu informacji) znajomych do przyjęcia wielkich darów Boga w święto Bożego Miłosierdzia w postaci odpuszczenia win i kar za grzechy.
2. Postaram się w parafii pomóc w zorganizowaniu święta Miłosierdzia Bożego.

**Temat uzupełniający do rozważań w grupie:** Promieniowanie ojcostwa w Ewangelii o synu marnotrawnym oraz definicja miłosierdzia według papieża Jana Pawła II, na podstawie jego encykliki *Dives in misericordia*.

## KWIECIEŃ

### 7. Apostolstwo Bożego Miłosierdzia

Jezus Chrystus pragnie, aby cześć Jego miłosierdzia rozprze-  
strzeniała się przez nasze apostołstwo. Czeką, aby Jego orędzie  
dotarło do każdego człowieka i znalazło odpowiedź w bez-  
granicznym zaufaniu wobec Jego miłości pełnej przebaczenia.  
Zaufanie Bożemu Miłosierdziu jest celem apostołstwa. Powinno  
prowadzić do pogłębionego życia sakramentalnego.

Zadanie dotarcia z orędziem o Bożym Miłosierdziu samo  
się nie zrealizuje. Potrzeba wielu zaangażowanych ludzi, by  
o obietnicach danych przez Boga za pośrednictwem św. Fau-  
styny usłyszał cały świat. Ale nie tylko je poznał, lecz zaczął  
żyć ich treścią. Na pierwszym miejscu nasz naród ma żyć tym  
przesłaniem. Polska ma kontynuować misję św. Faustyny. Żyć  
słowami Boga przez czytanie *Dzienniczka* św. Faustyny. Mamy  
być pierwsi w oddawaniu czci Miłosierdziu Boga, inaczej zanie-  
dbamy misję naszego narodu wobec innych krajów świata. I one  
nas wyprzedzą w kulcie Bożego Miłosierdzia. Wzywał nas  
przecież papież Jan Paweł II, abyśmy dali ludom świata nasze  
duchowe bogactwo. Tą najdrogocenniejszą perłą jest orędzie  
Bożego Miłosierdzia. Jej blask i piękno trzeba ukazać innym!

**„Trzeba tę iskrę Bożej łaski rozniecać. Trzeba przekazy-  
wać światu ogień miłosierdzia. W Miłosierdziu Boga świat  
znajdzie pokój, a człowiek szczęście! To zadanie powierzam  
wam, drodzy bracia i siostry, Kościołowi w Krakowie i w Pol-  
sce...”** (Jan Paweł II, Kraków-Łagiewniki, 17 VIII 2002).

Czy ma się powtórzyć powiedzenie: „cudze chwalicie, swego nie znacie”? Czy w Betlejem Kościoła trzeciego tysiąclecia jakim jest Polska, cześć Miłosiernemu Jezusowi mają oddawać tylko ci, którzy przyjeżdżają z zagranicy, a nie sami Polacy. Nie dajmy się wyprzedzić w czci oddawanej Bożemu Miłosierdziu. Padnijmy na twarz w miejscach, gdzie Bóg przemówił z mocą do całej ludzkości. Są to Głogowiec, Świnice Warckie, Łódź, Warszawa, Płock, Wilno, Kraków. W końcu to Jezus powiedział, że św. Faustyna ma przygotować świat na powtórne Jego przyjście (por. Dz. 429). To zadanie spoczywa na wszystkich rodakach św. Faustyny.

Kontynuacja misji św. Faustyny dotyczy konkretnych czynów życia przez **czyny** miłosierdzia związane z niesieniem pomocy duchowej i materialnej. Bycie solidarnym z tymi, którzy są osamotnieni oraz bezradni wobec niesprawiedliwości ludzkiej. Dawanie nadziei przez **słowa** podnoszące na duchu i objawiające miłość Boga, silniejsze od grzechów, a zarazem prowadzące do zawierzenia się Miłosierdziu Boga. Podjęcie nieustannej modlitwy o Boże Miłosierdzie dla siebie, własnych rodzin i świata całego, stosując się do wskazań Jezusa Chrystusa przez praktykowanie **modlitwy** przed obrazem Bożego Miłosierdzia w godzinie Bożego Miłosierdzia, koronkę do Bożego Miłosierdzia, uczestnictwo w święcie Bożego Miłosierdzia.

Powyższe stwierdzenia wynikają ze słów Jezusa, który wzywał św. Faustynę, by oddawała cześć Bożemu Miłosierdziu przez czyny, słowa i modlitwy: „**Córko moja, żądam od ciebie uczynków miłosierdzia, które mają wypływać z miłości ku Mnie. Miłosierdzie masz okazywać zawsze i wszędzie bliźnim, nie możesz się od tego usunąć ani wymówić, ani uniewinnić. Podaję ci trzy sposoby czynienia miłosierdzia bliźnim: pierwszy – czyn, drugi – słowo, trzeci – modlitwa; w tych trzech stopniach zawiera się pełnia miłosierdzia i jest niezbi-**

**tym dowodem miłości ku Mnie. W ten sposób dusza wysławia i oddaje cześć miłosierdziu mojemu” (Dz. 742).**

Czciciel Bożego Miłosierdzia ma mieć bezgraniczną **ufność** wobec wszechmocy Bożego Miłosierdzia. To jest zasadniczy rys skuteczności apostołstwa. Jeśli mam zachęcać innych do ufności w Boże Miłosierdzie, to ja sam powinienem mu bezgranicznie ufać: **„jeżeli przez ciebie żądam od ludzi czci dla mojego miłosierdzia, to ty powinnaś się pierwsza odznaczać tą ufnością w miłosierdzie moje”** (Dz. 742). Jezus wiele razy mówił, że sam się czyni zależnym od ufności człowieka i że duszy ufającej nie odmówi niczego. Pięknie ukazuje postać apostoła Bożego Miłosierdzia Jezus w słowach wygłoszonej konferencji dla św. Faustyny w czasie przygotowania na święto Zesłania Ducha Świętego:

**„Wiedz, córko moja, że Serce moje jest miłosierdziem samym. Z tego morza miłosierdzia rozlewają się łaski na świat cały. Żadna dusza, która się do mnie zbliżyła, nie odeszła bez pociech. Wszelka nędza tonie w moim miłosierdziu, a wszelka łaska tryska z tego źródła – zbawcza i uświęcająca. Córko moja, pragnę, aby serce twoje było siedliskiem miłosierdzia mojego. Pragnę, aby to miłosierdzie rozlało się na świat cały przez serce twoje. Ktokolwiek się zbliży do ciebie, niech nie odejdzie bez tej ufności w miłosierdzie moje, której tak bardzo pragnę dla dusz. Módl się, ile możesz za konających, wypraszaaj im ufność w moje miłosierdzie, bo oni najwięcej potrzebują ufności, a najmniej jej mają. Wiedz o tym, że łaska wiecznego zbawienia niektórych dusz w ostatniej chwili zawisała od twojej modlitwy. Ty znasz całą przepaść mojego miłosierdzia, więc czerp z niego dla siebie a szczególnie dla biednych grzeszników. Prędkiej niebo i ziemia obróciłyby się w nicłość, aniżeli by duszę ufającą nie ogarnęło miłosierdzie moje”** (Dz. 1777).

W apostołstwie miłosierdzia nie możemy się zniechęcić żadnymi przeszkodami i upokorzeniami, św. Faustyna też boleśnie je przeżywała. Naśladując świętość jej życia i kontynuując jej misję, będziemy doświadczać tego samego co ona. Lecz trzeba pamiętać, że dzieło to zabiera piekłu wiele dusz, które nawracają się z drogi zatracenia. Jesteśmy narażeni na działanie osobowego zła, które się mści, wykorzystując słabości ludzkie. Idźmy tym bardziej śmiało do przodu za Jezusem Miłosiernym, naszym Dobrym Pasterzem, a wypełnimy nasze posłannictwo.

### **Obietnice dla czcicieli Bożego Miłosierdzia:**

- 1. Nie doznają przerażenia w godzinie śmierci, lecz będą napełnieni pokojem** (por. Dz. 1540 i Dz. 1520).
- 2. Dusze ich jaśnieć będą szczególnym światłem w Królestwie Niebieskim** (por. Dz. 1224).
- 3. Żadna nie dostanie się do ognia piekielnego** (por. Dz. 1224).
- 4. Będą żywym odbiciem litościwego Serca Jezusa** (por. Dz. 1224).
- 5. Każdej broni Jezus jako swej chwały przed jej nieprzyjaciółmi** (por. Dz. 48).
- 6. Napełnia ogromem łaski** (por. Dz. 1074).
- 7. Będą promieniować łaską Bożą na inne dusze** (por. Dz. 1074).

### **ZADANIA:**

1. Postaram się świadczyć Boże Miłosierdzie w słowach.
2. Będę się ćwiczył w ufności wobec Boga podczas różnych przeciwności dnia codziennego.
3. Praca nad tym, by umieć krzyżować własne „ja” dla „ty”, dzielić się z drugim człowiekiem tym, czym mogę...

**Temat uzupełniający do rozważań w grupie:** Jak kontynuować misję św. Faustyny?

## DODATEK

# Objawienia Matki Bożej Miłosierdzia w Warszawie

**„Są czasy i miejsca, które Bóg obiera, aby w nich w sposób szczególny ludzie doświadczali Jego obecności i Jego łaski. I ludzie wiedzeni zmysłem wiary przychodzą do tych miejsc, bo mają pewność, że rzeczywiście stają przed Bogiem, który jest tam obecny”** (Jan Paweł II, Kraków-Łagiewniki, 17 VIII 2002). Takie słowa wypowiedział w czasie Mszy św. podczas konsekracji bazyliki Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach Jan Paweł II.

Niewątpliwie takim miejscem i czasem, w którym polski papież wypowiedział jedną z najważniejszych modlitw w Kościele – **„Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi”** – była Warszawa. Miasto kompletnie zniszczone przez wyniszczające działania dwóch okupantów, hitlerowskiego i sowieckiego. Miasto ukrzyżowane, w którym Bóg dokonał potem wielkich dzieł miłosierdzia. Wspomniana modlitwa z pierwszej Mszy św. w historii Polski, odprawionej przez papieża, stała się początkiem zrywu Solidarności, który doprowadził do bezkrwawych, pokojowych rewolucji na niespotykaną skalę.

Warszawa jednak została wybrana już wcześniej przez Bożę Miłosierdzie, kiedy Bóg nakazał w 1924 roku, mieszkającej w Łodzi, św. Faustynie przyjechać do stolicy i wstąpić do klasztoru. Rok później, 1 sierpnia 1925 roku, została przyjęta do Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia na Żytniej.

Objawienia czasów nowożytnych, które wywarły decydujący wpływ na życie Kościoła, to głównie objawienia maryjne w Lourdes, La Salette, Fatimie, Medjugorie. Jedynie siostra Faustyna przekazała światu na tak wielką skalę tzw. objawienia chrystologiczne, to znaczy takie, w których nie Maryja, ale sam Jezus objawia się i przekazuje orędzie dla całej ludzkości. Trzeba jednak pamiętać, że objawienia te miały miejsce w łonie zgromadzenia maryjnego, którego patronką jest Matka Boża Miłosierdzia. Maryja też, tak jak Jezus, prowadziła w sposób ukryty św. Faustynę i pouczała ją w najważniejszych sprawach dotyczących jej misji.

Znakiem wybrania Warszawy jako miasta, z którego przesłanie Bożego Miłosierdzia ma promieniować na cały świat, było właśnie objawienie się Matki Bożej w klasztorze na Żytnej w 1936 roku, dwa i pół roku przed śmiercią świętej. Siostra Faustyna zanotowała wtedy: „**Dzień 25 marca. Rano w czasie rozmyślenia ogarnęła mnie obecność Boża ... Wtem ujrzałam Matkę Bożą, która mi powiedziała: O, jak bardzo miła jest Bogu dusza, która idzie wiernie za tchnieniem Jego łaski; ja dałam Zbawiciela światu, a ty masz mówić światu o Jego wielkim miłosierdziu i przygotować świat na powtórne przyście Jego, który przyjdzie nie jako miłosierny Zbawiciel, ale jako Sędzia sprawiedliwy. O, on dzień jest straszny. Postanowiony jest dzień sprawiedliwości, dzień gniewu Bożego, drżą przed nim aniołowie. Mów duszom o tym wielkim miłosierdziu, póki czas zmiłowania; jeżeli ty teraz milczysz, będziesz odpowiadać w on dzień straszny za wielką liczbę dusz. Nie lękaj się niczego, bądź wierna do końca, ja współczuję z tobą**” (Dz. 635).

W tej wizji Maryja mówi o istocie misji św. Faustyny, to jest o przygotowaniu całej ludzkości przez kult Bożego Miłosierdzia na ostateczne przyście Zbawiciela. Nie można zatem zig-

norować tego objawienia się Matki Bożej i zadania, które zleciła swej najwierniejszej córce. W to pisanie i mówienie o Bożym Miłosierdziu jest włączony każdy, komu nie są obojętne słowa Maryi.

Istotną cechą tej wizji jest również jej czas: 25 marca, czyli dzień Zwiastowania. W tym dniu Maryja dowiedziała się od Archanioła Gabriela o swojej misji, że to Ona da Zbawiciela światu. Zupełnie podobną nowinę w tym dniu Maryja zwiastuje św. Faustynie: „...**ty masz mówić światu o Jego wielkim miłosierdziu i przygotować świat na powtórne przyjście Jego**” (Dz. 635).

Czyli poprzez rozpowszechnienie kultu Bożego Miłosierdzia, przez św. Faustynę, Zbawiciel ma wrócić na ziemię, podobnie jak kiedyś przyszedł dzięki przyjęciu misji przez Najświętszą Maryję Pannę. Św. Faustyna też przyjmuje misję przygotowania świata na powtórne przyjście Jezusa. Można powiedzieć, że jak w historii zbawienia kluczową rolę odegrała scena Zwiastowania, podobnie w historii kultu Bożego Miłosierdzia ta wizja jest bezsprzecznie kulminacyjna. Ważne jest, że przekazanie tej misji dokonuje się przez Maryję.

Inną ważną cechą tej wizji jest to, że ma ona miejsce w przełomowym momencie życia św. Faustyny, gdy z Wilna udaje się ona przez Warszawę do Krakowa, z krótkim wcześniejszym pobytem w Walendowie i Derdach. W Krakowie jej misja, jak wiadomo, dopełni się przez cierpienie i wypełnienie ofiary całopalnej, jaką z siebie złożyła.

Trzeba przyznać, że objawieniem maryjnym wielkiej rangi, które przygotowywały wydarzenia pontyfikatu Jana Pawła II związane z rozwojem kultu Bożego Miłosierdzia na świecie, na które prawie nikt nie zwrócił uwagi, było właśnie objawienie się Matki Bożej na Żytnej. Z tej wizji wynika, że Bóg Miłosierny wybrał Warszawę na miejsce objawienia maryjnego,

które to wydarzenie powinno być rozeznane i podniesione w świadomości wiernych i pasterzy Kościoła do właściwej jemu rangi. Zanim Jan Paweł II odprawił pierwszą w historii Polski papieską Mszę św. na ówczesnym placu Zwycięstwa, zanim wypowiedział słynną modlitwę do Ducha Świętego, która przyczyniła się do uzyskania wolności przez kraje zniewolone przez komunizm, Matka Boża objawiła się w Warszawie i potwierdziła św. Faustynie jej misję, która ma przemieniać świat przez niepojętą wszechmoc Bożego Miłosierdzia.

W 69. rocznicę objawień Matki Bożej w Warszawie 25 marca 2005 roku, a był to Wielki Piątek, Jan Paweł II trzymał krzyż podczas ostatniej swojej drogi krzyżowej na Watykanie.

# Proponowany program spotkania dla wspólnot czcicieli Bożego Miłosierdzia:

1. a) Modlitwa do Ducha Świętego w intencji tego spotkania (śpiew hymnu do Ducha Świętego).  
b) Modlitwa w intencjach danej grupy, np: za rodziny, poszczególne osoby potrzebujące duchowego wsparcia (dowolna część Różańca Świętego).  
Każdy może wypowiedzieć swoją prośbę do Boga i zakończyć słowami: „Jezu, ufam Tobie!”.
2. Lektura katechezy oraz fragmentów *Dzienniczka* św. Faustyny związanych z tematem spotkania.  
Omówienie całości przedstawionych treści przez kapłana.
3. Każdy z uczestników tego spotkania, jeśli chce, dzieli się osobistą refleksją na temat katechezy lub tematu uzupełniającego.
4. Komentarz prowadzącego spotkanie.
5. Omówienie zadań miesięcznych i tematu katechezy na przyszły miesiąc.
6. Modlitwa o łaskę wypełnienia zadań lub podjęcia ich na całe życie (koronka do Bożego Miłosierdzia) i modlitwa ułożona przez św. Faustynę o łaskę pełnienia uczynków miłosierdzia (Dz. 163).
7. Dziękczynienie Bogu za czas spotkania.
8. Błogosławieństwo kapłana.

# Spis treści

WSTĘP .....	3
PAŹDZIERNIK	
1. Droga świętości szlakiem misji św. Faustyny .....	4
LISTOPAD	
2. Orędzie Bożego Miłosierdzia. Zakres i ranga .....	8
GRUDZIEŃ	
3. Obraz Bożego Miłosierdzia .....	12
STYCZEŃ	
4. Godzina Bożego Miłosierdzia .....	17
LUTY	
5. Koronka do Bożego Miłosierdzia. Modlitwa na uśmierzenie gniewu Bożego .....	21
MARZEC	
6. Święto Bożego Miłosierdzia .....	26
KWIECIEŃ	
7. Apostolstwo Bożego Miłosierdzia .....	30
DODATEK	
Objawienia Matki Bożej Miłosierdzia w Warszawie .....	34
Proponowany program spotkania dla wspólnot czcicieli Bożego Miłosierdzia .....	38

Obraz na okładce: (wykorzystano za zgodą oo. Kapucynów): namalowany przez prof. Z. Eichlera w maju 1943 r. przedstawia Jezusa Miłosiernego na tle zburzonej i spowitej w dymach Warszawy. U stóp Jezusa leży biały baranek. Obraz był przeznaczony do kościoła Najczystszego Serca Maryji w Warszawie, ale w obawie przed Niemcami, z racji treści patriotycznych, nie został przyjęty przez księdza proboszcza. Fundatorka p. Jurkowska przekazała obraz o. Benwenutemu, kapucynowi, który go przyjął i ukrył. W końcu stycznia 1945 r. powracający do stolicy warszawiacy, w podwórku na gruzach jednej z kamienic przy ul. Brackiej, znaleźli pakunek z napisem własność oo. Kapucynów, w którym był tenże obraz.

W uroczystość Bożego Ciała 31 maja 1945 r. obraz umieszczono przy czwartym ołtarzu, na cokole rozbitej kolumny króla Zygmunta, skąd Warszawa, pierwszy raz po wojnie, otrzymała błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem. Następnie umieszczono go w kościele Kapucynów. Papież Jan Paweł II, dnia 17 czerwca 1983 r., z okazji nawiedzenia urny z sercem króla Jan III Sobieskiego, modlił się przed tym obrazem.

Zdjęcie na okładce

© by Grzegorz Gajewski

Opracowanie graficzne

Piotr Wawryło

ks. Michał Dłutowski

© by ks. Michał Dłutowski, Warszawa 2009

Cytaty pochodzą z *Dzienniczka św. Faustyny*, wyd. XV, Warszawa 2008

**ISBN 978-83-7031-665-5**

**APOSTOLICUM**

Wydawnictwo Księży Pallotyńów

Prowincji Chrystusa Króla

ul. Wilcza 8, 05-091 Ząbki

tel. (0-22) 771-52-00, 11, fax (0-22) 771-52-07

info@apostolicum.pl

księgarnia internetowa: [www.apostolicum.pl](http://www.apostolicum.pl)

infolinia: 0 801-011-420

Druk i oprawa: Drukarnia APOSTOLICUM, Ząbki

